

# Informacja Solidarności - reg. Mazowsze

/wybór z Nr. 93, 94/ 1982

## ROBOTNICZY WARSZATA I CZŁONKOWIE "SOLIDARNOSCI" !

Na nasz region spada szczególna odpowiedzialność, na nasz region podobnie jak na Gdańsk skierowane są oczy pozostałych. Tak, jak nie zabrakło nam odwagi w walce o jednego człowieka, Janka Narożniaka, tak nie może jej zabraknąć w walce o uwolnienie tysięcy skazanych, internowanych, wyrzuconych z pracy. Jest to jednocześnie walka o nasz Związek - Solidarność. Wielku stawia sobie pytanie czy warto, czy to coś daje, przecież znowu wyrzucą ludzi, znów ktoś trafi za kraty. Tak, ale dopóki są ludzie gotowi walczyć, ci za kratami nie tracą nadziei. Dopóki przeciwko WRONie występuje całe społeczeństwo, nie może ona obwieścić światu swojego zwycięstwa. Złamanie przez nas wojskowej dyktatury stało się przykładem walki dla innych ujarzmionych narodów.

Nasz Związek "S" nie walczy sam. We wspólnym froncie znaleźli się ludzie kultury, oświaty, nauki. Znaleźli się przedstawiciele innych związków zawodowych. Razem występujemy przeciwko metodom sprawowania władzy narzuconym przez WRON. Strajki grudniowe po wprowadzeniu stanu wojennego, majowe wystąpienia, sierpniowe manifestacje władza tłumiała odbierając życie, wolność, pracę. A jednak nie udało się juncie zrealizować jej politycznych celów. Społeczny opór skazuje WRONę na polityczną kompromitację. Trzeba nam tylko przezwyciężyć strach.

Członkowie "Solidarności" ! Program naszego Związku jest obszerny, zadania, które przychodzi nam wykonywać są bardzo trudne. Ale do każdego z nich - zreformowania gospodarki, realizacji zadań socjalnych, mieszkaniowych, zaopatrzenia - konieczne jest jedno: wolny ruch związkowy. Walczmy więc o niego, walczmy o uwolnienie przewodniczącego Lecha Wałęsy. Jeszcze raz wzywam Was do poważniejszego udziału w naszym protestie, bo nawet przy największych ofiarach w jeszcze większym stopniu przybliży on nasze zwycięstwo.

Zbigniew BUJAK

## W SPRAWIE STRAJKU I MANIFESTACJI 10 LISTOPADA

Na 10.XI - w II rocznicę rejestracji, TKK ogłosiła ogólnopolski strajk i manifestacje. Podczas 8-godzinnego strajku w naszym regionie obowiązuje instrukcja strajkowa TKK z 20.X.82. Po strajku załogi zakładów pracy naszego regionu wychodzą razem zwartymi grupami. Manifestacja rozpoczyna się od razu po zakończeniu dnia roboczego i zmiany przed gmachem Sądów na Łazienki, gdzie 10.XI.80 r. zarejestrowano nasz Związek. Trasa pochodu prowadzi - jak przed 2-laty - przed Grob Nieznanego Żołnierza. W razie ataku sił porządkowych manifestanci rozpraszają się i zbierają ponownie, aby dotrzeć na miejsce zakończenia manifestacji. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza grupy rozwiązują się, a ich uczestnicy rozchodzą się w spokoju. Pamiętajmy! Dwa lata temu był z nami w tym pochodzie Lech Wałęsa. Dziś przechodząc tą trasą w manifestacji zapraszamy delegacje z innych regionów. 11 listopada uczestniczymy w tradycyjnych mszach św. dla uczczenia rocznicy odzyskania niepodległości.

Warszawa, 26.X.1982

Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ "S" Mazowsze  
Zbigniew Bujak, Zbigniew Janas, Wiktor Kulorski

## OPÓR - w skrócie:

+++ 1.XI w całej Polsce czczono pamięć ofiar stanu wojennego - układano krzyże z kwiatów, składano wieńce "S" +++ Radio "S": Warszawa - 28.X o godz. 9 w chwili rozpoczęcia cotygodniowej przerwy konserwacyjnej na III programie /UKF/ weszła audycja "S" - nadsłuchano piosenki internowanych. Po 15 min. emisja przerwała włączenie II programu PR +++ Gdańsk: co wtorek o 22-oj na UKF nadawany jest program "S"/po raz pierwszy zagłuszenie zakłóciło odbiór 26.X/+++ Wrocław: 25.X o 21-oj w paśmie 66-69 MHz emitowana była 15-min. audycja "S". Słyszalność w całym mieście b.dobra, wpadł jeden nadajnik, ale ludzi nie złapano.+++ Na szybie kopalni "Sosnowiec" 11.X Zbigniew Stririan zawiesił flagę "S" i przez 3 godz. bronił dostępu do niej. W końcu zdjęto go razem z flagą. Szttygar, który dał mu kurtkę przeciwdeszczową i górnik, który podał mu ciepłą zupę, zostali ukarani przez kolegium i zwolnieni z pracy +++ Pracownicy jednego z instytutów UJ nie mogąc sobie poradzić ze znikaniem ulotek i kwiatów spod tablicy "S" zaczęli nasycać ulotki słabym materiałem wybuchowym, a kwiaty posypywać roztażonymi farbami. Podobno efekty już są - po nieoczekiwanej detonacji, działalność antyulotkowa osłabła. /"SY-GMAK" nr. 37/ +++ W Białymstoku 13.X odbył się tradycyjny spacer ul. Lipową w porządku /BI Reg. Białystok" nr. 35/ +++ Kolaborantem z reg. PPD - Wsch. rozesłano listy,



w których znajdowały się odbitki banknotów 5.000 zł z pieczęcią "S" i portretem Wałęsy oraz tekst: "Pracujemy zaliczkę. Wypłata nastąpi w przyszłości" / "Biuletyn Małopolski" nr. 19 +++ Na apel ks. bp. Józefa Tokarczuka / Jasna Góra 5.XI / członkowie NSZZ RI "S" zorganizowali zbiórki żywności dla internowanych / ich rodzin w trudnej sytuacji / oraz represjonowanych. Transport przekazano rodzinom z kombinatu w Nowej Hucie / "Hutnik" nr. 32 / +++ Lubelskie Biuro Informacji "S" ogłasza, że można otrzymać pomoc od rolników. Prosi o przekazywanie adresów. +++ Przed cmentarzem w Krasniku wokół kosza na śmieci zlitani, 1.XI tłumy - kosz wytapetowany był epitafiami dla reprezentantów junty, np. "Lubię światki Siwaka Albina, brakującego ognia w teorii Darwina"

#### SPONTANICZNE I ODDOLNIE - Małopolska:

Uboccy zorganizowali 8.X akcję ulotkową - różrzucali nieudolnie skafszowany apel i RKW o wstępowanie do nowych związków / "Aktualności" nr. 38 / HiL: W największym kombinatu zebrało się 14.X piętnastu członków komitetu inicjatywnego - 10 w pracy i 5 na widowni / TV informowała o naborze 100 osób / wychodzący z I zmiany hutnicy li i rzucali w okna kamieniami / "Hutnik" nr. 31 / "SZADKOWSKI": przetrwali tylko tydzień. Komisja socjalna "przekształciła" się w komitet założycielski. Jednemu chętnemu, który się zapisał, koledzy wysmarowali ubranie tovetem. Wstąpił z PZPR i wziął urlop, a komitet 15.X ogłosił przez radiowęzeł o swoim rozwiązaniu / "Obserwator wojenny" nr. 1 / Rozpadły się również grupy inicjatywne w ELEKTROCIĘPLOWNI ŁĄG / 7 pracowników głównie z administracji / i BEMBERLECIE / 60 partyjnych / - nie wytrzymali bojkotu zakładów. Członkowie grupy inicjatywnej w SOŁWAJU zostali pobici - wszyscy musieli wziąć zwolnienie. W AM PSK skład komitetu założycielskiego otoczony był najgłębszą tajemnicą / "Obserwator wojenny" nr. 1 /. Zakłogi ELEKTROWNI SKAŁYNA i WSK PZL wystosowały listy protestacyjne przeciwko rozwiązaniu "S". W WSK zbierano podpisy przed zebraniem otwartym PCP w sprawie nowych związków - protest podpisała 80 % pracowników. W PKP za wstępowanie do grupy inicjatywnej obiecywano działaczom związków branżowych podwyżkę pensji i 6-tygodniowy pobyt w dowolnie wybranym kraju socjalistycznym. W razie odmowy wydawano polecenie służbowe / zakład zmilitaryzowany! /. Słutacznym środkiem obrony było żądanie polecenia na piśmie. Kiedy wreszcie ogłoszono skład grupy okazało się, że większość członków po raz pierwszy o tym słyszy. Zaprotestowali i ponad połowę nazwisk usunęto z listy / "SI RKW Małopolska" / P. n. b. w ARMATURZE - połowa osób ogłoszonych przez radiowęzeł nie o swoim akcesie do nowych związków nie wiedziała. Jak informuje "Obserwator wojenny" nr. 2 dyrektor zabronił potem komitetowi korzystać z radiowęzła, ponieważ rozjątrzyło to zakład.

SPOTKANIE KADABROWY Z DZIENNIKARZAMI 29.IX. Oto kilka informacji udzielonych przez I sekretarza KW PZPR w Krakowie podczas tego spotkania:

- istnieją już / 29.IX ! / grupy inicjatywne nowych związków rekrutujące się z osób szlacheckich w ZSRR i na wtórnych kursach krajowych
- obowiązkowo do nowych związków mają wstępować członkowie PZPR
- gdyby do związków wstąpiły całe zakłady, sądy będą je rozwiązywać w obawie przed infiltracją i wpływami "S"
- prasa رژیمowa ma absolutnie popierać nowe związki, w prasie nie wolno dyskutować na ten temat, wspominać o pierwotnie konsultowanej ustawie
- w zakładach pracy będą przeprowadzane "sondaże" na temat nowych związków, podczas których będą pomijane głosy krytyczne.

Dąbrowa: "... związki zawodowe będą takie, jakich sobie życzy dysponent polityczny"  
Głos z sali: "... towarzysze, to jest operacja trudniejsza, niż wprowadzenie stanu wojennego".

#### PRÓBA ZŁAMANIA BOJKOTU TV:

Rakowski w piśmie z 23.X zobowiązał wojewodów i prezydentów miast, aby zalocili wszystkim teatrom udostępnienie swoich spektakli Telewizji. Komitet d/s Radia i TV uzyskał zarazem prawo do rejestracji i emisji przedstawień. Pismo nie daje żadnych podstaw prawnych tej decyzji. W ten sposób władza usiłuje złamać solidarny bojkot TV prowadzony przez środowisko aktorskie. Rakowski uzasadnia, że jest to wyjście naprzeciw inicjatywie środowiska zgłoszonej na spotkaniu 18.X. Podobno swym pomysłodawcą był K. Dojmak.

DRUK: nieregularnie piśmie podziemne "wytrwałość"